

POSTANOWIENIE

Dnia 28 czerwca 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marek Motuk

w sprawie **W. B. (B.)**

uniewinnionego od popełnienia zarzuczonego mu czynu z art. 296 § 3 k.k. w zw. z art. 12 k.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 28 czerwca 2022 r.

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 1 i 3 k.p.k.

kasacji wniesionej przez pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]

z dnia 4 października 2021 r., sygn. akt II AKa [...]

zmieniającego wyrok Sądu Okręgowego w P.

z dnia 23 listopada 2020 r., sygn. akt III K [...]

p o s t a n o w i ł:

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. obciążyć oskarżyciela posiłkowego – Szpital Powiatowy w T. kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w P. wyrokiem z dnia 23 listopada 2020 r., sygn. akt III K [...]:

1. uznał oskarżonego W. B. za winnego tego, że *„w okresie od 13 maja 2010 roku do 8 kwietnia 2014 roku w T., woj. [...], działając w krótkich odstępach czasu, w zamiarze ewentualnym, będąc obowiązany na podstawie obowiązujących przepisów prawa i pełniąc funkcję zastępcy dyrektora ds. logistyki Szpitala Powiatowego im. [...] w T. i posiadając od 13 maja 2010 r. pełnomocnictwo do zastępowania i reprezentowania Szpitala we wszelkich*

czynnościach związanych z jego działalnością (z wyłączeniem nadzoru medycznego oraz do składania wszelkich niezbędnych oświadczeń woli w imieniu Szpitala, w związku z długotrwałą nieobecnością dyrektora szpitala), a następnie od 7 kwietnia 2011 r. (na podstawie uchwały nr [...] Zarządu Powiatu C. dot. powierzenia pełnienia obowiązków dyrektora Szpitala oraz powołania z dniem 1.02.2012 r. na stanowisko dyrektora Szpitala) zajmując w/w stanowisko, nadużył udzielone mu uprawnienia i nie dopełnił ciążącego na kierowniku jednostki obowiązków i wyrządził szkodę majątkową, której wartość jest znaczna w majątku Szpitala Powiatowego w T. w wysokości 491.092,81 zł w ten sposób, że:

- dokonał płatności na rzecz Pracowni Projektowej W. K. w latach 2013-2014, które ze względu na przedmiot świadczonych usług, tj. wykonywania nowej koncepcji rozbudowy i przebudowy oddziału rehabilitacji, a także projektów wykonawczych zamiennych powinny zostać uznane jako jedno zamówienie w świetle ustawy Prawo zamówień publicznych, do którego powinny mieć zastosowane przepisy ww. ustawy odnoszące się do zamówień o wartości powyżej określonego progu, a Szpital Powiatowy w T. zlecając wykonywanie kolejnych modyfikacji projektów Pracowni Projektowej W. K. bez prowadzenia postępowania konkurencyjnego nie miał możliwości poznania ofert innych podmiotów działających w branży projektowej, które mogły być równie lub bardziej korzystne niż usługi, które świadczyła Pracownia Projektowa W. K.;

- dopuścił do sytuacji, że w szpitalu nie przestrzegano wewnętrznych przepisów dotyczących sporządzania, kontroli i obiegu dokumentów, pomimo obowiązku przechowywania umów z wykonawcami i nie zachowano żadnej umowy podpisanej z Pracownią Projektową W. K. i nie wystąpiono do Archiwum Państwowego w P. o wyrażenie zgody na wybrakowanie dokumentacji związanej z procedurą przetargową w roku 2009, nie przestrzegano również zasad postępowania z dokumentacją określonych w Zarządzeniu Dyrektora Nr [...] z dnia 05.08.2009 roku i pismach kierowanych przez Archiwum Państwowe do Szpitala Powiatowego w T., co w konsekwencji spowodowało, że Szpital nie przedstawił żadnych umów czy

zleceń, które stanowiłyby podstawę do wypłacenia wynagrodzenia na rzecz Pracowni Projektowej W. K. w okresie w którym pełnił funkcję dyrektora Szpitala wyniosła łącznie 155.841 zł brutto;

- podejmował decyzje w zakresie kolejnych modyfikacji projektu przebudowy i rozbudowy oddziału rehabilitacyjnego, w sytuacji braku finansowania na realizację inwestycji, które nie były uzasadnione z punktu widzenia gospodarczego, a przy podejmowaniu decyzji nie przestrzegał obowiązujących przepisów prawa oraz procedur wewnętrznych Szpitala i pomimo wydania w latach 2013-2014 kwoty 155.841 zł brutto tytułem zadania przebudowy i rozbudowy oddziału rehabilitacji, pomimo że rozbudowa oddziału rehabilitacji nie została nawet rozpoczęta;

- doprowadził do sytuacji, że Szpital poniósł koszty związane ze spłatą zaległych zobowiązań wobec ZUS, z tytułu zaległych składek wyniosły 335 251,81 zł i pomimo tego, że Szpital nie zgodził się z decyzją ZUS, to odwołania wniesiono wyłącznie od decyzji dotyczącej składek na Fundusz Pracy oraz Fundusz Emerytur Pomostowych, natomiast nie wniesiono odwołania w zakresie składek na ubezpieczenia społeczne i zdrowotne z tytułu umów zlecenia zawartych z Gabinetem Lekarskim I. G. oraz Niepublicznym Zakładem Opieki Zdrowotnej [...] M., nie dokonując jednocześnie żadnych korekt w tym zakresie, co naraziło Szpital na dodatkowe odsetki, ignorując sugestie i ostrzeżenia pracowników Szpitala dot. konsekwencji nieregulowania składek na ubezpieczenia społeczne i zdrowotne z tytułu umów zleceń zawartych z w/w firmami, nie reagował na zapadające orzeczenia sądu, nie nadzorował we właściwy sposób procesu odwoływania się od decyzji ZUS, jak również pracy radcy prawnego, co należy uznać za niegospodarne i nieefektywne, a przy tym pogarszające sytuacją finansową zarządzanego przez siebie Szpitala, czym działał na szkodę Szpitala Powiatowego w T. i Zarządu Powiatu C. z/s w C.”;

tj. przestępstwo z art. 296 § 3 k.k. w zw. z art. 12 § 1 k.k. i za to, na podstawie art. 296 § 3 k.k., wymierzył mu karę 1 roku pozbawienia wolności oraz, na podstawie art. 33 § 1 i 3 k.k., karę grzywny w wysokości 200 stawek dziennych przy ustaleniu wysokości jednej stawki na 50 złotych;

2. na podstawie art. 69 § 1 i 2 k.k. i art. 70 § 1 k.k. zawiesił warunkowo wykonanie orzeczonej w pkt 1 wyroku kary pozbawienia wolności na okres 3 lat tytułem próby;
3. na podstawie art. 41 § 1 k.k. orzekł wobec oskarżonego W. . środek karny w postaci zakaz zajmowania wszelkich kierowniczych stanowisk w jednostkach publicznej służby zdrowia na okres 5 lat;
4. na podstawie art. 46 § 1 k.k. zobowiązał oskarżonego W. B. do naprawienia szkody poprzez zapłatę na rzecz Szpitala Powiatowego w T. kwoty 491 092,81 zł;
5. zwolnił oskarżonego od obowiązku ponoszenia na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych i nie wymierzył mu opłaty.

Od ww. wyroku Sądu Okręgowego apelację wniósł obrońca oskarżonego, zaskarżając to orzeczenie w całości. Obrońca zarzucił obrazę art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. poprzez naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów i przekroczenie obiektywnej ich przekonywalności, nieuwzględnienie wszystkich faktów wynikających z dowodów, a przyjęcie takich, które z nich nie wynikają, co z kolei doprowadziło do błędów w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, mających istotny wpływ na jego treść, a polegających na przyjęciu, że:

1. oskarżony, w sposób zawiniony dopuszczając do nieterminowego uregulowania zobowiązań Szpitala w T. wobec ZUS, działał umyślnie w zamiarze ewentualnym, naruszając w ten sposób zasady dobrego gospodarowania, przy czym zamiarem tym objęty był także skutek tego działania, a zamiar ten istniał w całym okresie przypisanego mu przestępstwa, tj. od 13 maja 2010 roku do 8 kwietnia 2014 roku;
2. wartość kosztów związanych ze spłatą zaległych zobowiązań wobec ZUS, które poniósł Szpital Powiatowy w T., które powstały w okresie przypisanego oskarżonemu przestępstwa, tj. w okresie od 13 maja 2010 roku do 08 kwietnia 2014 roku, wyniosła 335 251,81 zł, w sytuacji gdy wartość ta, to wartość kosztów powstałych w okresie od 2009 do kwietnia 2016 roku;
3. decyzje oskarżonego w zakresie kolejnych modyfikacji projektu przebudowy i rozbudowy oddziału rehabilitacji były decyzjami nieuzasadnionymi gospodarczo z uwagi na braku finansowania na realizację inwestycji, w sytuacji

- gdy w każdym przypadku opracowanie zmodyfikowanego projektu było warunkiem uzyskania zewnętrznego finansowania, o które szpital się ubiegał;
4. oskarżony wyrządził szpitalowi szkodę w wielkich rozmiarach;
 5. oskarżony dopuścił do niezachowania procedury przetargu podczas zlecania wykonania prac projektowych Pracowni Projektowej W. K., która była wymagana na podstawie obowiązujących przepisów, a także, że działał w tym zakresie umyślnie w zamiarze ewentualnym;
 6. oskarżony dopuścił, i to w okresie przypisanego mu przestępstwa, tj. w okresie od 13 maja 2010 roku do 8 kwietnia 2014 roku, do sytuacji, że w Szpitalu Powiatowym w T. nie przestrzegano wewnętrznych przepisów dotyczących sporządzania, kontroli i obiegu dokumentów, co doprowadziło do tego, że szpital ten nie przedstawił żadnych umów czy zleceń, które stanowiły podstawę wypłacenia wynagrodzenia na rzecz Pracowni Projektowej W. K.;
 7. poszczególne zachowania przypisane oskarżonemu i przedstawione w opisie przypisanego mu przestępstwa, tj.:
 - dopuszczenie do niezachowania procedury przetargu podczas zlecania wykonania prac projektowych Pracowni Projektowej W. K.,
 - dopuszczenie do sytuacji, że w Szpitalu Powiatowym w T. nie przestrzegano wewnętrznych przepisów dotyczących sporządzania, kontroli i obiegu dokumentów, co doprowadziło do tego, że szpital ten nie przedstawił żadnych umów czy zleceń, które stanowiły podstawę wypłacenia wynagrodzenia na rzecz Pracowni Projektowej W. K.;
 - podejmowanie decyzji w zakresie kolejnych modyfikacji projektu przebudowy i rozbudowy oddziału rehabilitacji, w sytuacji braku finansowania na realizację inwestycji;
 - doprowadzenie do sytuacji, że szpital poniósł koszty związane ze spłatą zaległych zobowiązań wobec ZUS;
- pomijając w tym miejscu kwestię prawidłowości ustalenia, że takich zachowań rzeczywiście się on dopuścił, były zachowaniami podjętymi w krótkich odstępach czasu i w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, tj. w warunkach określony w art. 12 §1 k.k.,
- oraz naruszenie art. 424 §1 i 2 k.p.k. poprzez:

- niewyjaśnienie w uzasadnieniu wyroku przyjęcia, że zachowania przypisane oskarżonemu spełniają warunki określone w art. 12 k.k.,
- niewskazanie w uzasadnieniu wyroku sposobu ustalenia wartości szkody, którą według Sądu Okręgowego oskarżony miał wyrządzić Szpitalowi w T..

Zarzucając powyższe, obrońca wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w całości i uniewinnienie oskarżonego.

Sąd Apelacyjny w [...]– po rozpoznaniu wniesionej apelacji – wyrokiem z dnia 4 października 2021 r., sygn. akt II AKa [...], zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że oskarżonego W. B. uniewinnił od popełnienia zarzuconego mu przestępstwa z art. 296 § 3 k.k. w zw. z art. 12 k.k. Sąd Apelacyjny kosztami procesu obciążył Skarb Państwa.

Kasację od ww. wyroku Sądu Apelacyjnego wniosła pełnomocniczka oskarżyciela posiłkowego, tj. Szpitala Powiatowego w T., zaskarżając to orzeczenie w całości. Skarżąca zarzuciła rażące naruszenie:

1. art. 30 k.k. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie, że zgromadzone w sprawie dowody, a w szczególności opinia prof. Z. K., w sposób jednoznaczny i niebudzący wątpliwości wskazują, jakoby W. B. w okresie objętym zarzutem działał w błędzie określonym w art. 30 k.k., a pominięcie tego przepisu rażąco naruszałoby poczucie sprawiedliwości, podczas gdy w oparciu o całokształt dowodów oraz okoliczności faktycznych z nich wynikających, nie można poczynić takiego wniosku;
2. art. 440 k.p.k. w zw. z art. 433 § 1 k.p.k. w zw. z art. 518 k.p.k. poprzez wyjście przez sąd odwoławczy poza granice zarzutów apelacji obrońcy i uznanie, że ingerencja sądu odwoławczego w wyrok sądu I Instancji uzasadniona jest treścią przepisu art. 440 k.p.k.

Podnosząc powyższe, skarżąca wniosła o uchylenie w całości wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] i przekazanie sprawy temu sądowi do ponownego rozpoznania.

Prokurator Prokuratury Rejonowej w T., składając pisemną odpowiedź na zaprezentowane przez pełnomocniczkę oskarżyciela posiłkowego stanowisko, wniósł o oddalenie kasacji jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy rozważył, co następuje.

Kasacja pełnomocniczeki oskarżyciela posiłkowego jest bezzasadna w stopniu oczywistym, co skutkowało oddaleniem jej w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

Zgodnie z treścią art. 523 k.p.k. kasacja może być wniesiona tylko z powodu uchybień wymienionych w art. 439 k.p.k. lub innego rażącego naruszenia prawa, jeżeli

mogło ono mieć istotny wpływ na treść orzeczenia. Unormowanie powyższe wyklucza zatem możliwość formułowania w kasacji zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych i to zarówno wtedy, gdy jest on podniesiony wprost, jak i wówczas, gdy – zmierzając do nieuprawnionego ominięcia ustawowego ograniczenia – przyjmuje postać zarzutu rażącej obrazy prawa.

Lektura uzasadnienia zaskarżonego wyroku przekonuje o prawidłowości przeprowadzonej kontroli odwoławczej i to bez naruszenia przepisu art. 440 k.p.k., który zdaniem autorki kasacji został przez sąd odwoławczy niezasadnie zastosowany, co w jej ocenie miałoby skutkować nieuprawnionym wyjściem przez organ *ad quem* poza granice zarzutów apelacji obrońcy oskarżonego. Z uwagi na to, że kwestia ta – jako zagadnienie procesowe – ma zasadnicze znaczenie z punktu widzenia kontroli kasacyjnej, w pierwszej kolejności należy odnieść się do zarzutu sformułowanego w pkt 2 *petitum* kasacji. W tym zaś kontekście przypomnieć wypada, że sąd odwoławczy ma obowiązek dokonania kontroli zaskarżonego orzeczenia pod względem merytorycznym i prawnym nie tylko w granicach środka odwoławczego, ale także z urzędu, niezależnie od tych granic, w celu stwierdzenia czy utrzymanie w mocy orzeczenia nie będzie w sposób rażący naruszać poczucia sprawiedliwości. Dyspozycja ta ma swoje wyraźne umocowanie w przepisach art. 433 § 1 k.p.k. oraz art. 440 k.p.k. Należy przy tym wyjaśnić, że o rażącej niesprawiedliwości orzeczenia sądu odwoławczego można w szczególności mówić wtedy, gdy sąd odwoławczy pominął bądź nie zauważył takich uchybień popełnionych przez sąd pierwszej instancji, niewątpliwych i bezspornych, które w sposób znaczący mogą stanowić o naruszeniu przez orzeczenie zasady prawdy materialnej i sprawiedliwości represji. W przedmiotowej sprawie, sąd *ad quem* rozpoznając apelację obrońcy oskarżonego – jak wynika z uzasadnienia zaskarżonego wyroku – dokonał analizy orzeczenia sądu *a quo* również w tym

aspekcie. Treść zarzutów apelacji obrońcy ukierunkowana została na problematykę obrazu prawa procesowego w zakresie oceny materiału dowodowego, która skutkować miała błędnymi ustaleniami faktycznymi, m.in. co do tego, że oskarżony działał umyślnie w zamiarze ewentualnym (dot. wątku zobowiązań szpitala wobec ZUS). Sąd odwoławczy, zapoznając się z argumentami uzasadniającymi przedstawione zarzuty apelacyjne, doszedł jednak do przekonania, że *„w zakresie spowodowania szkody związanej z narosłymi odsetkami od zaległych składek na rzecz ZUS, tj. łącznie kwoty 335 251,81 zł, W. B., w okresie objętym oskarżeniem, a ustalonym też w treści zaskarżonego wyroku (...), dopuścił się tego czynu zabronionego w usprawiedliwionej nieświadomości jego bezprawności”*. Choć zarzut naruszenia prawa materialnego w postaci obrazu art. 30 k.k. nie został wyartykułowany w apelacji obrońcy, to sąd *ad quem*, posługując się klauzulą generalną z art. 440 k.p.k. oraz zważając na treść art. 118 § 1 k.p.k., uznał, że pominięcie regulacji zawartej w art. 30 k.k. – w realiach niniejszej sprawy – byłoby rażąco niesprawiedliwe. Przykładem zaistnienia uchybienia skutkującego rażąco niesprawiedliwością orzeczenia – jak wynika to z judykatów Sądu Najwyższego – jest choćby sytuacja, w której dochodzi do skazania oskarżonego, mimo iż przypisany mu czyn nie zawierał realizacji wszystkich znamion przestępstwa. W tym stanie rzeczy należy stwierdzić, że również skazanie oskarżonego, co do którego prawidłowa ocena ujawnionych w sprawie okoliczności winna skutkować uznaniem, że działał on w warunkach wyłączających winę i odpowiedzialność karną (a zatem m.in. w przypadku z art. 30 k.k.) – kwalifikuje wydane w sprawie rozstrzygnięcie jako rażąco niesprawiedliwe. Podkreślić trzeba, że wyjątkowy charakter instytucji z art. 440 k.p.k., przewidującej z urzędu możliwość przekroczenia granic rozpoznania środka odwoławczego, nie tylko uprawnia, ale też obliuguje sąd odwoławczy do wydania odpowiedniego rozstrzygnięcia, zgodnie z dyspozycją określoną w tym przepisie. Samo zaś skorzystanie z rzeczowej instytucji nie stanowi w ogóle naruszenia prawa, gdyż jest wyrazem przekonania sądu o niesprawiedliwości wyroku, która nastąpiła wskutek zaistnienia uchybień będących względными podstawami odwoławczymi, nieobjętymi granicami zaskarżenia i podniesionymi zarzutami. Stąd też w realiach niniejszej sprawy ewentualny zarzut kasacyjny mógłby dotyczyć wadliwej oceny sądu

odwoławczego w zakresie wystąpienia uchybienia (uchybień) skutkującego uznaniem orzeczenia za rażąco niesprawiedliwe.

Taką aktywność podjęła też autorka kasacji, podnosząc zarzut naruszenia przez sąd *ad quem* przepisu art. 30 k.k. W istocie jednak zarzut ten sprowadzał się do zakwestionowania dokonanych przez sąd odwoławczy ustaleń faktycznych w zakresie strony podmiotowej przestępstwa przypisywanego oskarżonemu, dotyczących rekonstrukcji stanu jego świadomości co do bezprawności podejmowanych przezeń zachowań. Ustalenia dotyczące strony podmiotowej czynu zabronionego należą jednak do sfery ustaleń faktycznych, które z mocy art. 523 § 1 k.p.k., nie mogą być przedmiotem zarzutu kasacyjnego. Zarzut obrazy prawa materialnego można byłoby rozważyć jedynie wówczas, gdyby dotyczył wykładni bądź zastosowania tego prawa w niekwestionowanym stanie faktycznym (por. postanowienie SN z dn. 13.12.2013 r., III KK 305/13, LEX nr 1403881). Tymczasem w niniejszej sprawie, autorka kasacji podnosząc zarzut rażącego naruszenia art. 30 k.k., zmierzała *de facto* do negacji dokonanych przez sąd *ad quem* ustaleń faktycznych, podając krytyce przyjęte przez ten organ stanowisko, że zgromadzone w sprawie dowody, a w szczególności opinia prof. Z. K., w sposób jednoznaczny i niebudzący wątpliwości wskazują, że W. B. w okresie objętym zarzutem działał w błędzie określonym w art. 30 k.k. Już zatem sama konstrukcja sformułowanego zarzutu wskazuje, że nie odnosi się on do obrazy prawa materialnego, lecz ustalonych w sprawie faktów, a uzasadnienie kasacji konkluzję tę potwierdza. Podstawą zaś nadzwyczajnego środka zaskarżenia nie może być zarzut błędu w ustaleniach faktycznych zarówno wtedy, gdy jako taki jest w niej wprost podniesiony, jak i wówczas, gdy dla obejścia tego ustawowego ograniczenia przyjmuje (tylko pozorną) postać zarzutu obrazy prawa materialnego czy procesowego. Sąd Najwyższy nie jest uprawniony do przeprowadzania ponownej oceny dowodów i kontroli poprawności dokonanych w sprawie ustaleń faktycznych. Kompetencją sądu kasacyjnego jest jedynie sprawdzenie, czy dokonując ustaleń faktycznych, orzekające w obu instancjach sądy nie dopuściły się rażącego naruszenia reguł procedowania, co mogłoby mieć wpływ na ustalenia faktyczne, a w konsekwencji na treść wyroku. Oznacza to więc, że kontroli kasacyjnej nie mogą podlegać same ustalenia faktyczne, lecz sposób ich dokonania. W niniejszej

sprawie skarżąca nie próbowała nawet negować sposobu dokonania instancyjnej kontroli ustaleń faktycznych w wyroku sądu odwoławczego przez podniesienie zarzutu rażącego naruszenia prawa procesowego, które wywarło istotny wpływ na jej rezultat, np. art. 7 k.p.k. co do metody oceny zgromadzonych dowodów, czy też art. 410 k.p.k. co do podstawy dowodowej wyroku, skoro sąd odwoławczy poczynił częściowo własne ustalenia faktyczne – odmienne od tych, które stanowiły podstawę orzeczenia pierwszoinstancyjnego – i wydał orzeczenie reformatoryjne. W sposób widoczny skarżąca usiłowała zakwestionować nie tyle ocenę, co zmienić wymowę tych dowodów, na których sąd *ad quem* oparł swoje stanowisko. Należy jednak zauważyć, że podjęta przez skarżącą aktywność jest niczym innym, jak tylko prezentacją własnych ocen, przedstawieniem własnego stanowiska co do ustaleń faktycznych jakie powinny być – zdaniem pełnomocniczki oskarżyciela posiłkowego – dokonane w niniejszej sprawie. W szczególności autorka kasacji dążyła do zdeprecjonowania (także w kontekście przyjętej linii obrony przez stronę oskarżoną) przywołanej przez sąd odwoławczy opinii autorstwa prof. Z. K., dotyczącej kwestii uiszczania składek ubezpieczeniowych z tytułu umów cywilnoprawnych zawartych z podmiotami zewnętrznymi (choć Sąd Apelacyjny poza rzeczona opinią odwołał się również do uprzednio stosowanej praktyki i przepisów prawa w tym zakresie), akcentując i przeciwstawiając w tej materii stanowisko Zakładu Ubezpieczeń Społecznych czy też informacje uzyskane przez pracowników podległych oskarżonemu, czym starała się także kontestować ocenę sądu, że nieświadomość oskarżonego co do bezprawności przypisywanych mu czynów była usprawiedliwiona. W kasacji nie podniesiono jednak zarzutu skierowanego przeciwko sposobowi dokonania ustaleń będących podstawą uniewinnienia oskarżonego, tj. nie wskazano na rażące naruszenie prawa procesowego i nie wykazano na czym to naruszenie miałoby polegać. Wobec tego, przedstawione przez skarżącą obiekty co do wyroku sądu odwoławczego, uznać należy – w formule kasacji – za niedopuszczalne z uwagi na brzmienie przepisu art. 523 § 1 k.p.k., który jasno określa podstawy tego nadzwyczajnego środka zaskarżenia.

Wypada odnotować, że skarżąca w części motywacyjnej kasacji zarzuciła również, że „uzasadnienie wyroku Sądu *ad quem* zawiera błędy w zakresie ustaleń poczynionych przez Sąd I instancji”. Stanowisko skarżącej także w tej kwestii nie

zasługuje na akceptację. Zawarte w uzasadnieniu wyroku sądu *a quo* stwierdzenie, że „*od co najmniej 2012 r. oskarżony posiadał pewną wiedzę w zakresie konieczności regulowania składek na ZUS za pracowników zatrudnionych przez firmy zewnętrzne*”, nie oznacza bynajmniej, iż W. B. – jak suponuje autorka kasacji – już od co najmniej 2012 r. miał „*wiarygodną i jednoznaczną*” (gdyż takie znaczenie skarżąca nadaje sformułowaniu „*posiadał pewną wiedzę*”) informację o tym obowiązku. Przyjęcie takiej interpretacji nie byłoby jednak spójne z kontekstem całokształtu ustaleń sądu *meriti* w tym zakresie, skoro w dalszej części (co do oskarżonego) sąd ten podaje, że „*natomiast w roku 2013 – po wydaniu w tej sprawie przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych decyzji – dysponował (tj. oskarżony – uwaga SN) już kompletem informacji, na podstawie których winien podjąć działania, tak aby nie doprowadzić do konieczności zapłacenia przez Szpital odsetek do zaległych składek w kwocie 335.251,81 zł*”. Nie ulega więc wątpliwości, że Sąd Apelacyjny właściwie odczytał sens tego fragmentu uzasadniania wyroku sądu pierwszej instancji, zasadnie przy tym wytykając sprzeczność tego ustalenia z przyjętym w opisie czynu czasem jego popełnienia, jak również błąd w określeniu roku, w którym Zakład Ubezpieczeń Społecznych wydał stosowne decyzje w tym przedmiocie.

Skoro więc Sąd Apelacyjny ustalił, że w zakresie spowodowania szkody związanej z odsetkami od zaległych składek na rzecz ZUS, w okresie objętym oskarżeniem i ustalonym w wyroku sądu *a quo*, oskarżony nie popełnił przestępstwa (art. 30 k.k.), to trafną jest konstatacja, że w sprawie doszło do zdekompletowania znamion przestępstwa z art. 296 § 3 k.k. w zw. z art. 12 § 1 k.k. z uwagi na brak spełnienia w dalszym zakresie warunku wystąpienia szkody majątkowej w wielkich rozmiarach (który – na co słusznie zwrócił uwagę sąd *ad quem* – nie zaistniał też w ustaleniach przejętych przez sąd *a quo*), jak również znacznej szkody majątkowej, co byłoby relewantne w kontekście pozostałych przypadków, które przewiduje przepis art. 296 k.k. Sąd odwoławczy miał także na względzie to, że dokonując kontroli instancyjnej orzeczenia sądu *a quo* – wobec zaskarżenia go wyłącznie na korzyść oskarżonego – nie mógł (z uwagi na brzmienie art. 434 § 1 k.p.k.) wydać rozstrzygnięcia na niekorzyść oskarżonego, tj. rozszerzyć czasu jego działania lub zaniechania w stosunku do przyjętego w

wyroku sądu pierwszej instancji. W tym stanie rzeczy – wobec ustalenia, że oskarżony (w czasie zakreślanym przez sąd *a quo*) działał w warunkach określonych w art. 30 k.k. – pełnomocniczka nie wyjaśniła, jakie znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy miałyby nieuwzględnienie przez sąd *ad quem* opinii wydanej przez Centrum [...] „O.” z sierpnia 2017 r. Nadto, sąd odwoławczy z negatywnym wynikiem rozważył możliwość przypisania oskarżonemu odpowiedzialności karnej na innej podstawie prawnej (art. 231 k.k.) oraz podważył zasadność przyjęcia w wyroku sądu pierwszej instancji konstrukcji czynu ciągłego. Ta ostatnia kwestia, z uwagi na odnotowane wyżej powody uniewinnienia oskarżonego, miała jednak znaczenie drugorzędne.

Podsumowując, podniesione w kasacji zarzuty były oczywiście bezzasadne, co przy braku wystąpienia okoliczności podlegających uwzględnieniu przez Sąd Najwyższy z urzędu, pozwoliło na oddalenie kasacji na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

O kosztach sądowych za postępowanie kasacyjne orzeczono zgodnie z art. 636 § 1 k.p.k. w zw. z art. 637a k.p.k.

Z tych względów Sąd Najwyższy orzekł jak w postanowieniu.

[as]